

Krzysztof Koźbiał

Wadowice na tle osad starostwa zatorskiego : zarys dziejów do 1772 roku

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 3, 34-50

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WADOWICE NA TLE OSAD STAROSTWA ZATORSKIEGO. ZARYS DZIEJÓW DO 1772 ROKU

Tematem mego artykułu jest krótkie porównanie Wadowic z innymi osadami wchodzącymi w skład starostwa zatorskiego. Skupiłem się nad dziejami średnio-wiecznymi i nowożytnymi doprowadzając je do pierwszego rozbioru Polski w 1772 roku. Artykuł niniejszy jest fragmentem mojej pracy magisterskiej poświęconej dziejom starostwa zatorskiego. Powstała ona w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W tym miejscu pominąłem omawianie prehistorycznych dziejów ziem położonych w bezpośrednim sąsiedztwie naszego miasta, gdyż mam nadzieję, iż w najbliższym czasie staną się one tematem osobnego opracowania.

Staralem się wykorzystać wszelkie dostępne źródła drukowane dotyczące historii Śląska i Małopolski, zbiory archiwalne jak i nieocenione dla dziejów gospodarczych lustracje starostwa z 1564 i 1765 roku. Niezwykle cenne były również opracowania dotyczące samych Wadowic jak i najbliższych im miejscowości¹. Mimo to artykuł z całą pewnością nie wyczerpuje podjętego problemu. Niewątpliwie średnio-wieczne dzieje naszego miasta cieszyły się sporym zainteresowaniem badaczy ale nie oznacza to bynajmniej, iż okres ten został już dokładnie przebadany. Wiele spraw jest ciągle niejasnych, często powodem tego jest po prostu brak źródeł historycznych, które mogłyby dać odpowiedź na nurtujące nas pytania. Przykładem tego niech będą chociażby niewyjaśnione przedlokacyjne dzieje Wadowic.

Dla większej przejrzystości artykuł został podzielony przeze mnie na kilka części omawiających poszczególne zagadnienia.

1. POŁOŻENIE I WARUNKI GEOGRAFICZNE WADOWIC

Ważkim problemem dla podjętego przeze mnie tematu jest przedstawienie warunków przyrodniczych i geograficznych jakie występowały i występują w okolicach Wadowic.

Teren dawnego starostwa zatorskiego leży obecnie na południowo - zachodniej rubieży woj. małopolskiego. Przez obszar ten przebiega północna granica Karpat Zewnętrznych Zachodnich, jedynie teren na północ od Wadowic wchodzi w skład Kotliny Oświęcimskiej. Średnia wysokość nad poziom morza wynosi tutaj 220 - 240 m, na południe od Wadowic 350 - 500 m. Natomiast najbardziej na południe wysunięta część byłego starostwa zaliczana jest już do Beskidów Zachodnich i ich wydzielonej części w postaci Beskidu Małego wznoszącego się między Skawą i Sołą do 929 m n.p.m. (Łamana Skala). Zasadnicze rysy rzeźby tego obszaru zostały ufor-

rowadzone w okresie trzeciorzędu, kiedy w czasie tzw. zlodowacenia krakowskiego łądolid przykrył Pogórze do wysokości ok. 400 m n.p.m..

Duże znaczenie dla rozwoju osadnictwa i podjęcia produkcji rolnej mają gleby. Te najżyźniejsze - mady - były w dolinie Skawy i jej dopływów a przede wszystkim koło Zatora gdzie Skawa wpada do Wisły. Im bardziej na południe tym gleby gorsze, bardziej zakwaszone i z wyższym stopniem wietrzania. Zróżnicowanie znalazło swe odbicie w typie prowadzonej gospodarki. Średnia temperatura roczna wynosi obecnie w okolicach Wadowic 6 - 8° C. Jednakże kiedyś klimat był cieplejszy niż obecnie (szczególnie w wiekach XII i XIII) a dopiero od połowy XIV wieku zaczęła się faza wyraźnego ochłodzenia nazywana często małą epoką lodowcową².

Sieć hydrograficzną tego regionu stanowią: górny bieg Wisły, jej prawe dopływy - Skawa, nad którą leżą same Wadowice, i Sola - oraz mniejsze rzeczki i strumienie. Rozlewająca się szeroko Wisła oraz dopływająca do niej Skawa stwarzały znakomite warunki do zakładania stawów i ich zarybiania co stanowiło bardzo ważną gałąź gospodarki. Rzeki te były także głównymi arteriami, którymi posuwało się osadnictwo dążąc często do zajęcia całego dorzecza danego strumienia. Ten sposób komunikacji był poza tym o wiele prostszy niż przedzieranie się przez góry i lasy. Należy wspomnieć także o jeszcze jednym aspekcie wykorzystania rzek - wiadomo, że co najmniej od połowy XVI wieku Skawa służyła do splawiania drewna a dowodem na to jest tak zwane cło wodne pobierane „od spuszczenia drewna, od izby drewna 2 grosze”³.

Oprócz pierwotnych arterii komunikacyjnych jakimi były rzeki istniały także inne drogi na omawianym terenie. Wiadomości o nich dochowały się z ilustracji jaka została przeprowadzona w 1570 roku. Przez północną część starostwa przebiegała bardzo ważna droga prowadząca do Czech i na Morawy. Prowadziła ona od Krakowa przez Zakrzówek, Skotniki, Skawinę, Borek Szlachecki, Zelczynę, Wielkie Drogi, Trzebol, Jaśkowice, Hajdugę, Brzeźnicę, Nowy Dwór, Kossową, Półwieś, Spytkowice, Zator, Przeciszów, Włosienicę, Monowice, Dwory, Oświęcim, Rajsko, Harmężę i dalej na południe. Do dziś jest to najważniejsza droga prowadząca z Krakowa przez Skawinę i Zator do Oświęcimia oraz dalej na Śląsk. Wadowice w porównaniu z Zatorem były położone wtedy przy zdecydowanie mniej ważnej drodze. Prowadziła ona wzdłuż Skawy na południe - z Zatora do Wadowic i dalej do Suchej - jej istnienie poświadczono jest w drugiej połowie XVI wieku. Miała zdecydowanie drugorzędne znaczenie, ruch na niej był niewielki o czym świadczą choćby małe dochody z ceł⁴. Jej ranga wzrastała dopiero wraz z osadnictwem posuwającym się wzdłuż Skawy na południe.

Warto dodać jeszcze w tym miejscu, iż Wadowice są uwzględnione na mapie zatytułowanej DUCATUS OSWIECZIMIENSIS ET ZATORIENSIS DESCRIPTIO w skali około 1:250000. Została ona sporządzona przez Stanisława Porębskiego przypuszczalnie na podstawie danych zebranych w trakcie podróży po terenie i drogą wywiadu. Wydana została w Wenecji w 1563 roku, obejmuje obszar około 78 na 59 km, cały górny bieg Wisły aż po Tyniec wraz z jej prawobrzeżnymi dopływami w całości i lewobrzeżnymi w ich dolnym biegu. Figurują na niej 162 osady z nazwami, w tym 10 miast, i 16 bez nazw⁵. Dzieło Porębskiego dość wiernie jak

na ówczesne możliwości oddaje rzeźbę terenu, samo usytuowanie Wadowic również przedstawione jest w sposób zgodny z rzeczywistością. Mapa ta jest zaliczana do najstarszych zabytków kartograficznych opisujących w tak szczegółowy sposób wybrany fragment naszego kraju.

Podsumowując należy zauważyć, iż Wadowice były centralnie położone na obszarze starostwa zatorskiego. Z drugiej jednak strony nie leżały przy szczególnie ważnym szlaku komunikacyjnym co musiało znaleźć swoje odzwierciedlenie w niewielkim znaczeniu miasta dla całego regionu w tym okresie dziejów. Wszak nie były nawet siedzibą starosty.

2. GRANICE STAROSTWA ZATORSKIEGO. KOLONIZACJA NA PRAWIE NIEMIECKIM

Czas najwyższy aby określić granice starostwa zatorskiego, w którego skład wchodziły Wadowice i wytłumaczyć czym w ogóle było w ówczesnych czasach starostwo zwane również królewszczyzną.

Cały obszar Rzeczypospolitej był podzielony głównie na księstwa, województwa, ziemie i powiaty. Był to podział zarówno polityczny, administracyjny jak i sądowy, utrzymał się do czasu rozbiorów. Istniał jednakże jeszcze podział na starostwa. Było to o tyle ważne, że cała administracja wewnętrzna kraju, ostatni szczebel sądownictwa i egzekucja praw sejmowych opierały się właśnie na urządzie starościńskim. Urząd starostów (*capitanei*) pojawił się w całej Polsce po raz pierwszy za rządów czeskich (1291- 1306). Podczas rządów Wacława II było pięciu starostów, początkowo tylko w Krakowie a potem także w dzielnicy sandomierskiej, od około 1300 roku pojawia się ich coraz więcej w poszczególnych dzielnicach⁶. Starosta był niejako zastępcą króla przez niego ustanowionym, był sędzią w zastępstwie monarchy, do jego gestii należały wszystkie sprawy, które wcześniej znajdowały miejsce przed trybunałem księcia danej dzielnicy. Rozstrzygali też spory prywatne, starali się utrzymać ład i porządek w kraju, czuwali nad wykonywaniem poleceń królewskich. Na początku istnienia tego urzędu starostami byli ludzie obcy, wywodzący się spoza ówczesnych polskich elit politycznych, najczęściej z Czech i ze Śląska. Urząd ten rozwinął się za rządów Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego jednak wtedy kompetencje starosty nie były już tak szerokie jak wcześniej, choć nadal były bardzo rozległe podlegała im niemal każda dziedzina ówczesnej działalności państwa. Do nich należało m.in. sądownictwo we wszystkich sprawach dotyczących szlachty, posiadali szeroką władzę policyjno - karną, np. powoływanie przed sąd winnego⁷. Jeżeli król podejmował decyzję o wyprawie wojennej to starostowie zajmowali się organizacją całego przedsięwzięcia, często obejmowali nawet dowództwo, dbali o gotowość obronną grodów na obszarze, na którym urzędowali. Starosta oprócz funkcji publicznych sprawował także zarząd nad majątkiem królewskim na określonym terenie. Spełnianie tych wszystkich funkcji wymagało ponoszenia wysokich kosztów, dlatego każdy z nich był uposażony przez władcę znacznymi dochodami z miast i wsi. Z tego uposażenia musiał jednak

płacić królowi określone sumy a także utrzymywać króla wraz z dworem jeśli ten odwiedził starostwo lub przez nie przejeżdżał. W połowie XVI wieku wprowadzono lustracje starostw, które miały być przeprowadzane co 5 lat. Drobiazgowo wyliczano dochody, daniny, inwentarze, służebności. Po ukończeniu spisu lustratorzy składali pisemne sprawozdanie ze swych dokonań⁸.

Królewszczyzna zatorska została utworzona po kupnie księstwa zatorskiego (1493 r.). Ostatecznie musiała się uformować około 1513 roku a więc po śmierci ostatniego księcia zatorskiego. Nie mamy niestety żadnych źródłowych wiadomości o tym, jakie osady należały do niej na samym początku, możemy jedynie przypuszczać, iż były to te, które wymienia lustracja starostwa z 1564 roku gdyż wcześniej wszystkie one były własnością książęcą a potem stały się automatycznie własnością króla polskiego. Były to 2 miasta: Zator i Wadowice oraz 8 wsi: Piotrowice, Wiglowice, Trzebieńczyce, Laskowa, Barwałd Średni, Rzyki, Ponikiew i Kozinie⁹. W późniejszych wiekach w granicach tej królewszczyzny znalazło się kilka nowych osad - wymienia je lustracja z 1765 roku: Monowice, Dwory, Brzezinka, Brzeszcze, Bielany, Kobiernice, Porąbka, Międzybrodzie, Bujaków oraz miasto Kęty¹⁰. Po pierwszym rozbiore Polski starostwo wraz z Wadowicami znalazło się w granicach Austrii. W 1778 r. dobra zostały sprzedane ostatniemu staroście zatorskiemu Fryderykowi Piotrowi Duninowi. W późniejszych latach posiadłości zatorskie należały jeszcze do Zofii z Małachowskich Tyszkiewiczowej, generała napoleońskiego Stanisława Wąsowicza, a od 1817 roku do Potockich (krewnych poprzedniego właściciela). Sam Zator od 1772 roku był stolicą nowego powiatu zatorskiego, w 1780 r. jego siedzibę przeniesiono do Kęt¹¹. Wadowice na tle wszystkich osad starostwa miały więc centralne położenie. *Wszak to na południe od miasta była skupiona część wsi całej posiadłości. Miasto nie odnosiło jednakże specjalnych korzyści z takiego usytuowania i pełniło w królewszczyźnie rolę drugorzędną.*

Niezbędne jest poświęcenie w tym miejscu kilku słów osadnictwu na obszarze pobliskim naszemu miastu. Pominę tu odkrycia archeologiczne mówiące o domniemanych osadach z okresu wczesnego średniowiecza. Pewne jest, iż dolina Skawy jako część pogranicza między Małopolską i Śląskiem penetrowana była w celach osadniczych nie później niż w początkach państwa polskiego¹² a już najbardziej ok. XII - XIII wieku. Większe skupiska ludności mogły występować jedynie w dolinach rzek gdyż resztę porastała puszcza, dolinami posuwało się też osadnictwo. Najstarsza wzmianka o Zatorze pochodzi z 1228 roku. Wtedy książę opolski Kazimierz nadał komesowi Klemensowi (późniejszemu fundatorowi klasztoru benedyktynek w Staniątkach) „*Zator villam cum hominibus super Scauam*”¹³. Trudno powiedzieć jak wielka była włość zatorska, można jedynie domniemywać, iż obejmowała osady należące później czy to do parafii, czy też do starostwa zatorskiego. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż w średniowieczu Zator był grodem. Istnieją jednak trudności w jego lokalizacji, gdyż na terenie dzisiejszego miasta nie stwierdzono żadnych znalezisk archeologicznych. Najbliższe znajdujący się 4 km na południowy wschód od miasta we wsi Grodzisko (ślady grodu warownego na występie skalnym nad Skawą wynoszącym się około 15 metrów nad lustro wody). Być może to właśnie tam istniał gród, z którego zarządzano włością zatorską. W XIII wieku nazwą Zator określano zarówno gród na wzgórzu grodziskim, jak i osadę

rolniczą należącą do klasztoru staniąteckiego; funkcjonowały one jako dwa odrębne centra osadnicze. Niejako dowodem tego była nazwa „Granica” (Grenitz) pojawiająca się w różnych dokumentach¹⁴. Można przyjąć, iż do końca XII wieku istniały takie okoliczne wsie jak wspomniane już Grodzisko, Roków, Mucharz czy Spytkowice¹⁵.

Najstarsza lokacja miasta w miejscowości położonej niedaleko Wadowic miała miejsce przed 1277 rokiem i dotyczyła Kęt należących później także do starostwa zatorskiego¹⁶. W tymże roku książę opolski Władysław lokował to miasto, potwierdzając jednocześnie sprzedaż wójtostwa w Kętach przez Szymona i jego braci na rzecz Arnolda i jego braci Rydygiera i Piotra. Otrzymali oni 60 znajdujących się tam łanów frankońskich, co szósty łan wolny od czynszu. Miasto zostało lokowane na prawie lwóweckim (*in iure lemburgensi*) stosowanym jako odmiana prawa magdeburskiego. Kęty w następnych wiekach wyrosły na poważny ośrodek rzemieślniczy, przede wszystkim tkacki i sukienniczy, początki tkactwa sięgają tam XIV wieku. Nazwiska i imiona mieszkańców Kęt wskazują iż wielu spośród nich było pochodzenia niemieckiego (Peter Gleczer, Peter Honnig, Martin Schneider)¹⁷ co w pewnym sensie potwierdzałoby tezę o tym iż osada została założona przez przybyszów niemieckich. Pewnym potwierdzeniem pochodzenia założycieli osady może też być druga stosowana wtedy nazwa miasta czyli „*Libinwerde*” (1368 r.), „*Libenwerde*” (1391) czy też „*Libenwerd*” (1429)¹⁸ co można jednak wytłumaczyć tym, iż księgi miejskie na tym terenie często prowadzone były właśnie w języku niemieckim. Nigdy zresztą nazwy te nie występowały samodzielnie ale obok nazw polskich lub łacińskich, to samo dotyczy zresztą Wadowic i Zatora.

Kilkanaście lat później - 10 XI 1292 roku, na mocy dokumentu wydanego w Oświęcimiu przez ks. cieszyńskiego Mieszka, dokonano lokacji miasta Zator. Jego zasadźcami byli Rydygier i Piotr - ci sami, którzy wymienieni zostali przy lokacji Kęt. Miasto zostało lokowane na prawie lwóweckim. Obszar powstałego miasta był wyznaczony poprzez granice okolicznych wsi: Podolsze, Palczowice, Spytkowice, Trzebieńczyce, Rudze, Piotrowice i Przeciszów¹⁹. Wkrótce miasto znalazło się w czołowie miast regionu, potem stało się stolicą księstwa i starostwa. Rozwój miasta postępował szybko, przyczyniały się do tego również książęce a później królewskie nadania na rzecz mieszczan. Spośród tych nadań wymienić można m.in.: pozwolenie na wykopanie i napełnienie wodą 2 sadzawek w lesie „*Dąmbrowa*” a także utworzenie 2 innych do utrzymywania narybku (przywilej ks. zatorskiego Janusza z 1493 r.), pozwolenie na pobór cla w wysokości 4 denarów od wozu z racji wybudowania mostu na Skawie (przywilej króla Zygmunta Augusta z 1524 r.)²⁰. Miasto odwiedzali też kupcy, pierwszym powodem tego było dogodnie położenie na szlaku komunikacyjnym prowadzącym na Śląsk, a drugim odbywające się tam targi - w drugiej połowie XVI wieku odbywały się 4 jarmarki w roku i cotygodniowy targ. Potwierdzeniem roli Zatora jako poważnego ośrodka lokalnego w gospodarce i handlu było też wykształcenie się tzw. miary zbożowej zatorskiej²¹. Obok polskiej nazwy miasta występowały niemieckie nazwy: „*Neustadt*”, „*Newenstadt*” i „*Neestadt*”²² oraz łacińska nazwa „*Nova Civitas*”. Przyczyny tego stanu rzeczy są takie same jak w przypadku Kęt. Niezaprzeczalny jest fakt, że w zasiedlaniu tej okolicy brali udział ludzie, którzy przybyli tu z krajów niemieck-

kich. Dlatego jest bardzo prawdopodobne, iż część z nich dotarła także do Zatora.

Do starostwa należały również Wadowice. Brak jest źródłowych przekazów o początkach miasta czy w ogóle osady. Z zapisów w Tekach Schneidra można wywnioskować, iż początki sięgają 1312 - 1316 r., a więc rządów księcia oświęcimskiego Władysława²³. Od jego też imienia należy wywodzić patronimiczną (tzn. od imienia założyciela, fundatora) nazwę miasta. Nie jest wykluczone, że pierwotna nazwa brzmiała „Władowice”. Po raz pierwszy Wadowice zostały nazwane miastem w dokumencie z 1327 roku przy okazji złożenia hołdu przez ks. oświęcimskiego Jana królowi czeskiemu Janowi Luksemburskiemu²⁴. Wadowice są tu określone jako „*oppidum*” (obok Kęt, Żywca i Spytkowic). Oprócz nich występują Oświęcim i Zator opisane jako „*civitates*”. Wyraźny podział miast tego regionu na 2 grupy nie był przypadkowy, po prostu Oświęcim i Zator były wtedy miastami ważnymi - zupełnie przeciwnie niż Wadowice. Brak jest niestety dokumentów z drugiej połowy XIV w., które pozwalałyby dokładnie śledzić dzieje tej osady. Pojawia się ona jednak w dokumencie z 1400 roku²⁵, jako „*die stat genant Frawenstat*”, dotyczącym zapisu księcia Jana dla swej żony Jadwigi 5 tysięcy grzywien na kilkunastu miejscowościach. Wszystkie osady wymienione w tymże dokumencie określone zostały nazwami niemieckimi. W źródłach pojawiły się również inne niemieckie określenia Wadowic - „*Jungferstadt*” i „*Frauendorf*”. Według Rudolfa Temple ostatnia nazwa pochodzi od tego, iż przybyli tu na wyludnione ziemie osadnicy niemieccy i założyli osadę poświęcając ją Matce Boskiej („*unsere lieben Frau zu Ehren*”)²⁶. Trudno jednak uznać to wytłumaczenie za wystarczające i w jakikolwiek sposób uzasadnione.

W 1430 roku osadzie tej po wielkim pożarze, który pochłonął dużą jej część, książę oświęcimski Kazimierz nadał prawo chełmińskie²⁷. Mieszkańcy Wadowic zostali uwolnieni na zawsze od wszelkich powinności wobec księcia i na 6 lat od podatków, a po upływie tego okresu mieli płacić po pół grzywny szerokich groszy praskich z łanu i dawać po 2 miary pszenicy, żyta i owsa. Książę zezwolił też tamtejszej ludności na wyrąb drzew w swoich lasach, które miały być przeznaczony na odbudowę domostw. Wadowiczanie zostali też zobowiązani do osobistych posług na rzecz księcia, w zamian otrzymali pozwolenie na łowienie ryb w Skawie w określone dni tygodnia, tj. w środę i piątek. W obrębie 1 mili od miasta nie wolno było warzyć i sprzedawać piwa i gorzałki, kowale, szewcy i krawcy nie mogli w tych granicach robić nowych rzeczy ale jedynie naprawiać stare. Te postanowienia miały dopomóc w rozwoju miasta. Prawo 1 mili było zresztą przedmiotem sporu między mieszczanami Wadowic, okoliczną szlachtą i także klasztorem zwierzynieckim, który był właścicielem wsi Mucharz. Spór toczył się przed sądem ziemskim w Zatorze w latach 1532 - 33. Podczas niego szlachta powołała się m.in. na „*dávnost a starodávne uživani piva vareni i šinkování*”²⁸. Na podstawie znanych nam źródeł nie można jednoznacznie stwierdzić jak zakończyła się ta sprawa. Nie wiemy też dlaczego Wadowice zostały lokowane na prawie chełmińskim (*ius Culmense*), obok Białej (dziś część Bielska - Białej) są jedynymi z istniejących w Małopolsce miast lokowanych na tym właśnie prawie. Być może miało ono elastyczniejsze rozwiązania niż prawo magdeburskie i mogło zapewnić szybszy rozwój miasteczka²⁹. Są to jednak jedynie przypuszczenia.

Z czasem nastąpił rozwój miasta, choć był on dość powolny. Przykładem rozwoju mogą być odbywające się w mieście targi. Zostały one ustanowione w 1521 r. przez króla Zygmunta Augusta (1 targ cotygodniowy i 2 jarmarki w roku)³⁰. Targi odbywały się we czwartki (nieprzypadkowo jest to więc do dziś główny dzień targowy), a jarmarki we Wniebowstąpienie NMP i w dzień po Wszystkich Świętych. Później jednak ich liczba wzrosła do czterech, choć kolejne potwierdzenia jarmarków formułowane były tak jakby nadawano je od nowa, co może budzić podejrliwość czy rzeczywiście handel miał tu tak wielkie znaczenie. W następnych latach mieszczanie uzyskiwali różne przywileje, które obejmowały m.in. prawo wyrębu w lasach w Ponikwi i w Choczni, zgodę na wolną sprzedaż bydła za złożeniem opłaty od każdej sztuki na rzecz miasta, czy też pozwolenie na stawianie młynów na Skawie. Na mocy dokumentu wydanego w Warszawie 6 XI 1754 roku przez Augusta III zabroniono Żydom osiedlania się w granicach miasta oraz zajmowania się przez nich handlem w Wadowicach³¹. Powołano się przy tym na okoliczność iż Żydów nigdy poprzednio nie było w tym mieście. Zakaz przestał obowiązywać dopiero na początku XIX wieku.

Podsumowując należy zauważyć, iż w granicach starostwa zatorskiego w połowie XVI wieku znajdowały się 2 miasta, przy czym Wadowice nie odgrywały takiej roli jak Zator. Były miastem mniejszym - w tym okresie liczbę mieszkańców szacuje się na 560 osób, dla porównania w Zatorze mieszkało 840 a w Kętach 1642 osoby. Podobnych danych dostarczają nam szacunki o liczbie ludności w poszczególnych parafiach - parafia wadowicka ustępowała pod tym względem nie tylko zatorskiej ale i kilku okolicznych parafiom wiejskim³². O porównaniu miast pod względem gospodarczym będzie mowa jeszcze w dalszej części. Natomiast wspólną cechą wymienionych powyżej miast był fakt lokowania ich na odmianach prawa niemieckiego. Na tym prawie lokowanych zostało też wiele wsi w bezpośrednim sąsiedztwie. Nie jest prawdą, iż decydujący był tu najazd Mongołów w drugiej połowie XIII wieku, gdyż kolonizacja ta istniała już wcześniej. Wiele jednostek skierowało się z zachodu na wschód Europy celem poprawy swego dotychczasowego położenia, awansu i wzbogacenia się. Do emigracji zmuszała ich także anarchia w państwach niemieckich (wielkie bezkrólewie w latach 1256 - 73) a także głód (Szwabia, Bawaria)³³. Lokacja na prawie niemieckim była z kilku względów bardzo korzystna dla osadników. Posiadacze ziemscy musieli stosować ustępstwa aby sprowdzić na swe ziemie i zatrzymać osadników. Osadnicy otrzymywali nadaną ziemię w posiadanie dziedziczne, godzili się na dawanie panu czynszu pieniężnego i danin w zbożu a także zobowiązywali się do robocizn. Korzystali też z wolnizny a więc zwolnienia od powyższych powinności na okres od kilku do nawet ponad 20 lat (zależało to od tego na jakim terenie byli osadzeni). Podlegali tylko sądownictwu pana (było ono wykonywane przez sołtysa i kilku przysięgłych - ławę) będąc wyłączeni spod kompetencji sądów państwowych. Jedyne odwołanie się od wyroków mogło nastąpić do sądów wyższych, państwowych. Uprzywilejowana była pozycja sołtysa, który otrzymywał większy nadział ziemi (mógł sam sobie wybrać lepsze jakościowo ziemie), miał prawo zakładania stawów, karczm i młynów, prawo posiadania barci w lasach i prawo polowania. Pobierał także przeważnie 1/6 czynszów płaconych przez osadników i 1/3 kar sądowych³⁴.

3. GOSPODARKA STAROSTWA A WADOWICE

Niezwykle ważnym zagadnieniem przy omawianiu dziejów poszczególnych terenów jest szeroko pojęta gospodarka tegoż obszaru. Obejmuje ona zarówno uprawę roślin, hodowlę zwierząt jak również inne sfery tej działalności - np. rozwój przemysłu, rzemiosło, handel. Dlatego przy opisywaniu starostwa zatorskiego i Wadowic poruszenie tego tematu jest niezbędne.

We wczesnym średniowieczu z pewnością duża część obszaru Polski była pokryta lasem ale równocześnie istniało dużo zwartych obszarów ziemi rolnej. Już z XII i XIII wieku pochodzą liczne informacje o hodowli organizowanej głównie przez wielką własność. Była ona niewątpliwie uzależniona od warunków naturalnych poszczególnych terenów. Z biegiem czasu spośród ogółu ludności wiejskiej wyodrębniła się ludność zajmująca się nie tylko rolnictwem, ale również garncarstwem, murarstwem, szewstwem, piekarstwem itd.. To spośród nich wytworzyła się wkrótce grupa rzemieślników zarobkująca na swe utrzymanie pracą poza rolnictwem. Do XIII w. praktycznie całość życia gospodarczego skupiała się na wsi³⁵. Dopiero później część osad zaczęła się wyodrębniać gospodarczo i tworzyć załazki późniejszych miast. Proces ten miał miejsce przede wszystkim w pobliżu centrów administracyjnych państwa jakimi były grody.

Na obszarze królewskiej ziemi istniało zróżnicowanie pod względem jakości gleb i naturalnego ukształtowania powierzchni - nic dziwnego, że znalazło to odzwierciedlenie w postaci gospodarki jaka mogła się tam rozwinąć. Wadowice znalazły się tu wśród osad położonych na terenie podgórskim (podobnie jak Kęty), na północ od miasta rozciągały się tereny nizinne (okolice Zatora) a na południe dominowały tereny górskie z dużym udziałem lasów. We wsiach w bezpośrednim sąsiedztwie Wadowic pola uprawne stanowiły ok. 50 % całego obszaru³⁶, na południe dominowała gospodarka pasterska a koło Zatora, a częściowo także pod Wadowicami, charakterystycznym typem gospodarki było zakładanie stawów i hodowla ryb.

Pasterstwo we wsiach na południe od Wadowic (Koziniec, Ponikiew, Rzyki) wiązało się to z tym, iż wsie te były zamieszkałe przez ludność wołoską, która przywędrowała z Siedmiogrodu i Wołoszczyzny szczytami Karpat na zachód poszukując dogodnych miejsc do wypasu swoich stad owiec. W ten sposób zawędrowali i w Beskidy. Oprócz wędrowek Wołosi zbiegali także masowo z terenów dzisiejszej Słowacji - powodem tych ucieczek było ukrócenie swobód pasterzy i obciążanie ich coraz to nowymi podatkami³⁷. Do początku XVI wieku zajmowali się w zasadzie jedynie pasterstwem a dopiero potem zaczęli osiadać na stałe w wybranych miejscach. Wiadomości o pobycie Wołochów na terenie osad starostwa posiadamy z jego lustracji. W ustępie dotyczącym Wadowic zanotowano, że „*wkupuują się stady z owcami Wołochowie na paszą w lecie. Dawają ode sta baranów 3 i syr wałaski, tego roku dostało się baranów i kozły 38 i syrów 7*”. Osadnictwo wołoskie istniało wtedy w miejscowości „*villa Nowa Wieś*” (dziś Rzyki). Według lustracji „*ta wieś poczęła się sadowić ab annis 4 na surowem korzeniu w lesiach gęstych [...] osiadło już człowieka 23, a dali sprawę, że ich jeszcze może przysieść kilkanaście*”. Ludzie ci jeszcze wtedy nic nie płacili gdyż mieli wolniznę na 25 lat. Ich

daniną było dostarczanie na zamek 10 kóp gontów na pokrycie dachów. Również w Ponikwi, która powstała około połowy XVI wieku można natrafić na ślady Wołochów. Sołtysiem był tam Marcin Słowak, co potwierdzałoby tezę o napływie tychże osadników z terenów dzisiejszej Słowacji, poza tym we wsi tej było jeszcze „*wolników 4, którzy jeszcze nic nie płacą*”. Bardzo możliwe iż wsią zasiedloną przez nich był również Koziniec³⁸. Potwierdzeniem tego typu gospodarki w tychże wsiach podgórskich są też dane z lustracji przeprowadzonej dwa wieki później. Wtedy w starostwie zatorskim w kilku wsiach płacono specyficzne datki nie występujące nigdzie indziej: spaśne od owiec, szałasowe oraz serowe. Wsie, które płaciły te podatki to Ponikiew, Koziniec, Rzyki i Bujaków³⁹. We wszystkich tych osadach dochody z wyżej wymienionych wpłat były, w porównaniu z innymi dochodami najwyższe, co jednoznacznie dowodzi iż ten typ gospodarki zdecydowanie tam dominował.

Główną podstawą ówczesnego ustroju rolnego w Polsce były gospodarstwa kmiecie o wielkości około 1 łana (od 30 do 43 morgów ziemi). Do nich należy doliczyć jeszcze prawo do korzystania z łąk, pastwisk i lasów. Drugą, mniej liczną, grupę ludności wiejskiej stanowili zagrodnicy posiadający niewielkie nadziały ziemi, przeważnie do 1/4 łana. Jednakże najbogatszym właścicielem na wsi był sołtys, który sprowadzał nowych osadników, zajmował się ich urządzaniem w nowych warunkach a w zamian za to otrzymywał od dziedzica prawo wykonywania we wsi sądownictwa, administracji oraz uposażenie majątkowe. Ogólnie mówiąc jego pozycja pod względem gospodarczym była bardzo korzystna. Kmiecie musieli płacić czynsz a także daniny w ziarnie. Drugorzędne znaczenie posiadały natomiast drobne daniny w drobiu, jajach, serze czy miodzie. Obok danin, które uiszczali pojedyncze gospodarstwa istniały także daniny zbiorowe (*honores*). Zaliczał się do nich obowiązek dania raz do roku krowy, cielaka czy też barana oraz obowiązek ugoszczenia pana, tzw. *prandia*, lub jego zastępcy, kiedy to przyjeżdżali na sądy do wsi (z reguły dwukrotnie w ciągu roku). Gospodarstwa sołtysów były natomiast wolne od danin, wyjątkiem było jedynie ugoszczenie pana lub jego zastępcy raz w roku. Powinnościami sołtysa mogły być natomiast tzw. postugi, np. obowiązek jeżdżenia w sprawach właściciela, wożenie listów. Jednym z najważniejszych obowiązków sołtysa była powinność wojskowa⁴⁰. Te powinności obowiązywały także ludność ze wsi królewskiej zatorskiej. Tematem tego artykułu nie jest jednak szczegółowe omawianie zobowiązań poszczególnych miejscowości dlatego kwestię tą pominię.

Ważną rolę w gospodarce odgrywały młyny i młynki, o których często wspomina lustracja. Jeden z nich znajdował się w Wadowicach, jednak nie w granicach starostwa ale w wójtostwie wadowickim należącym do Komorowskiego, które w rękach tej rodziny - właścicieli dóbr żywieckich - pozostawało do połowy XVII wieku. Dla porównania można podać, iż w Zatorze były wtedy 2 młyny a poza tym występowały one jeszcze w innych miejscowościach starostwa⁴¹. Jednym z najobfitszych źródeł dochodu były karczmy. Prawo propinacji pierwotnie było wyłącznym uprawnieniem panującego, z czasem każdy, kto posiadał dobra ziemskie, miał w ich obrębie także i to prawo. Mógł z niego ciągnąć zyski w formie czynszów pobieranych za warzenie piwa lub też z czynszów od karczmy. Oprócz czynszów z karczm pobierano też czynsz od warzenia gorzałki - tzw. gorzalczane. Wiedomości

takie znajdujemy odnośnie Zatora gdzie „*garnców gorzalczanych jest 6, płacą od każdego pro anno floreny 2*” oraz Wadowic, w których „*garnców gorzalczanych jest 3*”.

Największy niewątpliwie dochód ze wszystkich osad starostwa przynosiły miasta leżące w jego granicach, a więc Zator i Wadowice. W Zatorze oprócz wielu powinności, o których była już mowa, pobierano też należności od przewozu na rzece (istniał on przed postawieniem mostu a także po tym fakcie), od łaźni, targowe od targu odbywającego się raz w roku i 3 jarmarków. W mieście działalność prowadziło 19 szewców i 9 piekarzy, działało też 8 jatek rzeźniczych. Nie płacono natomiast „*starym zwyczajem*” ogrodowego. Poważny dochód z Zatora (około 70 % całości wpływów) stanowiło cło zamkowe i cło wodne. W 1564 r. było to odpowiednio ponad 143 grzywny i ponad 43 grzywny. Cło zamkowe pobierano od wozów zaprzężonych w konie, od wołów i krów mlecznych, od baranów, kóz i świń. Płacić musieli go także Żydzi w wysokości 1 grosza od głowy. Z kolei cło wodne pobierano od spławianego Skawą drewna. Duże dochody pobierano także z Wadowic. Mieszkańcy płacili łanowe w wysokości 31 grzywien i 42 groszy, podatek z ogrodów miejskich, cło ziemskie, cło z komory celnej (granicznej) w Suchej - 3 grzywny 36 groszy, podatek „*od pily*”, którą jeden z mieszczan zbudował przy brzegu Skawy oraz tzw. leśne od wyrębu drzewa przeznaczonego na zamek lub do wyrobu gontów. Wiadomo również iż w 1581 r.⁴² było w Wadowicach 10 szewców, 8 płócieników, 2 bednarzy, 4 krawców, 2 kowali, 2 ślusarzy, 4 garncarzy, 1 mincerz, 1 kołodziej, 2 kramarzy, 2 przekupniów, 6 piekarzy, 4 sukienników, 4 rzeźników, 1 łaźniebnik i 1 hurtaj - łącznie płacili podatek w wysokości 83 złotych 15 groszy. Życie gospodarcze miasta było więc raczej słabo rozwinięte, pozytywny wpływ miał zauważalny rozwój gospodarki leśnej w regionie (wyrąb drewna) czy handel zbożem. Nie spełniły nadziei ustanawiane i potwierdzane jarmarki i targi, główną siłą gospodarczą stanowili rzemieślnicy choć ich liczba również stopniowo zaczęła spadać⁴³. Najlepszym komentarzem jest porównanie dochodów jakie przynosiły oba miasta starostwa - wypada ono zdecydowanie na niekorzyść Wadowic. Mówi o tym tabela nr 1.

Omawiając starostwo zatorskie pod względem szeroko rozumianej gospodarki nieco miejsca należy poświęcić gospodarce stawowej, gdyż to właśnie stawy były bardzo ważną i zarazem charakterystyczną częścią tej sfery działalności w obu księstwach. Zresztą dokładne omówienie tego zagadnienia jest tematem na osobny artykuł, w tym miejscu jedynie zaznaczę ten problem. Autor XVI - wieczny - Olbrycht Strumiński - w ten sposób pisał o gospodarce rybnej na tym obszarze: „*To ich największe gospodarstwo. Urodzaje słabe mają, w wodzie się wszystko plucają; jako czaple, z kabatów nigdy nie zwłócza, w skórnjach wszystko chodzą, bo wszystko o stawiech i o wodzie myślą. A też ubodzy osłowie śmierdzą rybami jako wydry*”⁴⁴. Opinia ta jest z pewnością przesadna jednak, autor wypowiadając ją musiał dobrze wiedzieć iż już wtedy występowała koło Zatora duża liczba stawów. Założenie stawów w tej okolicy sięga czasów Kazimierza Wielkiego. Nawodnienie terenu przez Wisłę, Skawę i Wieprzówkę (a pod Oświęcimiem także przez Sołę), możliwość łatwego rozprowadzenia wód przekopami i kanałami znacznie ułatwiało zaprowadzenie gospodarstw rybnych. Dochody z gospodarstw rybnych mogły być dwojakie: pierwsza możliwość, bardziej popularna i łatwiejsza, to rybołówstwo rzecz-

Tabela 1. Dochód z osad starostwa zatorskiego w roku 1564.

Osada	Ilość kmieci osiadłych	Dochód (grzywny / grosze / denary)
ZATOR	-	262 / 12 / 3
WADOWICE	-	123 / 20 / 9
Barwałd	29	50 / 6 / 12
Koziniec	3	4 / 35 / 4,5
Łaskowa	5	8 / 16 / 12
Piotrowice	42	114 / 15 / 9
Ponikiew	3	10 / 39 / 0
Rzyki	23	6 / 42 / 0
Trzebieńczyce	10	6 / 4 / 16
Wigłowice	3	3 / 12 / 12

Źródło: Lustracja 1564, s. 217 - 224.

cach oraz koło Wadowic. Razem istniało 16 zarybionych stawów (z tego 6 pod Zatorem)⁴⁵. Stawy pod Wadowicami znajdowały się najprawdopodobniej w kierunku Zatora, a 1 przy granicy z Barwałdem - o ten toczono zresztą długoletni spór. Stawy miały zresztą wybrednego odbiorcę - dwór królewski, dlatego żywe ryby dowożono Wisłą do Krakowa, a po przeniesieniu stolicy, nawet do Warszawy. Oprócz stawów królewskich istniały na tym obszarze także stawy należące do szlachty, a w nielicznych przypadkach również do kmieci. Niektóre stawy były też własnością mieszczan zatorskich. W ciągu 2 wieków (do 1765 r.) liczba stawów uległa prawie podwojeniu co najlepiej świadczy o dochodowości tej gałęzi gospodarki.

W ten sposób, w pobeżnym zarysie, wyglądały Wadowice na tle całej królewskiej pod względem gospodarczym. Miasto to nie miało zbyt wielkiego znaczenia ekonomicznego, jednym z powodów tego było z pewnością położenia na uboczu szlaków handlowych wiodących z Małopolski na Śląsk czy też na południe poza granice naszego kraju. Swe najlepsze czasy przeżywało na początku XVII wieku ale później, m.in. poprzez zniszczenia w czasie wojen, ponownie trwał w kryzysie. Prawdziwy rozwój nastąpił dopiero w XIX wieku już w ramach monarchii habsburskiej. Samo starostwo po I rozbiórce Polski w 1772 r. zostało sprzedane w ręce prywatne i tym samym dobiegła końca jego historia jako posiadłości monarszej.

4. PARAFIA WADOWICKA

Nie sposób nie wspomnieć kilku słów o tym jak przedstawiała się parafia wadowicka na tle innych parafii w granicach królewzczyzny zatorskiej. Nie ulega wątpliwości, że nie była najstarszą na tym obszarze.

ne (prawo łowienia wydzierzawiano rybakom), natomiast druga to hodowla w stawach. Hodowla była systematycznie prowadzona, wymagała zarybiania stawów i ich konserwacji oraz zabezpieczeń, gdyż mogły być narażone na wylewy pobliskich rzek. Opis stawów zawiera lustracja z 1564 roku. Podaje ona nazwę każdego stawu, jego stan oraz ilość ryb, którymi został zarybiony, a także ilość ryb odławianych w nim. Były one zgrupowane w 4 miejscach: pod Zatorem, na Górnicy (przy granicy z posiadłościami Gierałtowskich), w Piotrowic

Pod względem administracji kościelnej tereny starostwa zatorskiego należały do diecezji krakowskiej, która zaczęła się kształtować począwszy od XI wieku. Najstarsze kościoły pozakatedralne powstawały w grodach kasztelańskich, które były ośrodkami dyspozycyjnymi władzy państwowej. Organizacja parafialna w pewien sposób nawiązywała do zastanej organizacji grodowej. Wzrost liczby kościołów oraz ich związek z ośrodkami administracji państwowej i posiadłościami prywatnymi stanowił podstawę formowania się okręgów parafialnych. Na początku XIV w. dekanaty liczyły około 15 - 30 parafii, nie inaczej było na obszarze Ks. Oświęcimskiego⁴⁶. Wszystkie parafie leżące na terenie starostwa należały do dekanatu zatorskiego. Wyjątkiem były tylko te miejscowości, które weszły w skład królewskiego w późniejszym okresie - chodzi o Monowice, Dwory, Brzezinkę, Brzeszcze, Kęty, Bielany, Kobiernice, Porąbkę, Międzybrodzie i Bujaków - te należały do dekanatu oświęcimskiego.

Najstarsze wzmianki o przynależności kościelnej posiadamy odnośnie samego Zatora. Z dokumentu wystawionego w 1242 roku⁴⁷ wynika iż Klemens z Ruszczy fundując klasztor benedyktynek w Staniątkach obdarzył go pewnymi dobrami wśród których figuruje Zator oraz pobliskie Smolice (położone nad Wisłą 4 km na północ od Zatora). Proces formowania się parafii zatorskiej przypada na okres nieco późniejszy i jego początki należy wiązać z nadaniem praw miejskich w 1292 roku. Książę nadał kościołowi pod wezwaniem świętego Jerzego, który istniał w tej miejscowości, półtora łanu frankońskiego wolnego po wieczne czasy od czynszu⁴⁸. Jest to pierwsza wzmianka źródłowa o tym kościele a więc trudno dokładnie stwierdzić od jak dawna on istniał. Wezwanie kościoła - święty Jerzy - to oczywiście patron rycerstwa a więc trudno przypuszczać aby jego fundatorami były benedyktyнки ze Staniątek. Zorganizowanie parafii nie było rzeczą łatwą i wymagało niejednokrotnie dość długiego czasu, gdyż zależało od fundatora i biskupa. Pierwszy z nich dawał prawne podstawy nowej parafii (przydzielenie odpowiedniego uposażenia), drugi natomiast zatwierdzał fundację i nadawał kościołowi prawa parafialne a także przysyłał kapłana dla pełnienia posługi. Zasadniczą podstawą prawną było uposażenie dane kościołowi przez fundatora - było to niezbędne celem utrzymania duszpasterza oraz pokrycia wydatków związanych z kultem. Początkowo było to uposażenie w naturaliach czy dziesięcinach, potem przeznaczano na ten cel odpowiednią ilość ziemi⁴⁹. Z dokumentu księcia oświęcimskiego Kazimierza z 1468 r.⁵⁰ potwierdzającego uposażenie plebana kościoła parafialnego w Zatorze dowiadujemy się, iż w skład tej parafii wchodziły m.in. Trzebieńczyce, Wigłowice i Laskowa a więc wsie należące potem do starostwa. Ich przynależność do parafii zatorskiej potwierdzają także późniejsze dane⁵¹.

Z Zatorem sąsiadowała parafia w Piotrowicach - wsi należącej również do starostwa, w jej skład wchodziła tylko ta wieś. Parafia jednowioskowa jest zresztą charakterystyczna dla tego obszaru, w księstwach zatorskim i oświęcimskim wielowioskowe były tylko najstarsze parafie miejskie - Zator, Oświęcim oraz Mucharz i Woźniki (wsie klasztorne). Pierwsza wzmianka o parafii piotrowickiej pochodzi z lat 1325-27. Brak jest wiadomości o uposażeniu tej parafii w XIV wieku, wiemy natomiast iż pod koniec XV w. istniał tam kościół drewniany nieznanego wezwania. Kościół ten i proboszcz posiadali dla swego użytku wolne pola⁵². Najwyraźniej

i w czasach późniejszych wieś ta stanowiła samodzielną parafię.

O wiele bardziej skomplikowana jest sytuacja jeśli chodzi o przynależność parafialną miasta Wadowice w początkowym okresie jego istnienia. Najstarsza wiadomość o kościele w Wadowicach pochodzi z 1325 roku (wymieniony jest wśród kościołów płacących dziesięcinę papieską): „*ecclesia de Wadowicz nihil habet, quia est filialis ecclesie predictae de Mucha*”. Wynika więc z tego, że Wadowice należały wtedy do parafii w Mucharzu. Jednak w 1328 r. kościół wadowicki określany jest jako parafialny: „*parrochia ecclesie de Wadowicz*”⁵³ płacący świętopietrze, potem określenie „parafialny” znika. W latach następnych doszło do sporu o przynależność kościoła w tej miejscowości między parafiami w Woźnikach i Mucharzu (oba kościoły istniały wcześniej niż wadowicki). Spór rozstrzygnął w 1335 roku biskup krakowski Jan Grot poddając kościół w Wadowicach władzy plebana w Woźnikach, a prawo patronatu nad nim przyznawał klasztorowi w Mogile; taką podległość Wadowic potwierdza też Jan Długosz⁵⁴. Znaczenie pobliskiego kościoła w Mucharzu było w ówczesnym czasie bardzo duże, gdyż spośród 25 kościołów dekanatu zatorskiego właśnie Mucharz płacił największą dziesięcinę papieską.

Wadowice są poświadczane jako parafia samodzielną przez rachunki świętopietrza z lat 1373-75⁵⁵ a następnie wiemy, iż sytuacja taka trwała nadal około 1470 roku, być może pleban woźnicki przeniósł swą rezydencję do Wadowic. Wiadomo iż wtedy Wadowice (określane zresztą jako „wieś” co nie było zgodne z prawdą) posiadały kościół parafialny pod wezwaniem Wszystkich Świętych, z łanów kmiecych płacono dziesięcinę pieniężną biskupowi krakowskiemu oraz meszne proboszczowi w wysokości 2 groszy z łana. Kościół i proboszcz mieli też do użytku jeden łan i łąkę⁵⁶. W każdym razie Wadowice do 1373 pod względem kościelnym nadal były podległe parafii woźnickiej lub po prostu brak wcześniejszych wiadomości o zmianie tego stanu. Z zapisów w „Liber Retaxacionum” z 1529 r.⁵⁷ dowiadujemy się iż dochód proboszcza w Wadowicach wynosił wtedy 16 grzywien i 7 groszy co w porównaniu z innymi parafiami nie było dużą kwotą. Od połowy XVI wieku ustanowiono w Wadowicach prebendę przy kaplicy Podwyższenia Krzyża Świętego, później kaplica została kościołem filialnym w obrębie parafii. Kościół ten został zrozebrany w 1825 roku na skutek zniszczeń spowodowanych wylewami rzeki Choczenki. Na podstawie rejestrów podatkowych z 1581 roku można stwierdzić iż parafia w Wadowicach obejmowała swoim zasięgiem Gorzeń, Zawadkę, Jaroszowice, Tomice i Roków a następnie musiała jeszcze ulec rozszerzeniu o niedawno powstałą wieś starostwa, Ponikiew gdyż ta występuje jako przynależna do tej parafii w okresie późniejszym⁵⁸.

Jeśli chodzi o przynależność kościelną pozostałych wsi królewsczyny zatorskiej, to Barwałd Średni pod koniec XVI wieku należał do parafii z siedzibą w sąsiednim Barwałdzie Dolnym, jako przynależne do niej są również wymienione Ponikiew i Koziniec, wiadomo jednak iż w późniejszym okresie należały one do innych parafii. Dziesięcina pieniężna z Barwałdu w wysokości 9 groszy była płacona biskupowi krakowskiemu. Z kolei Rzyki według rejestrów z 1581 roku należały do parafii andrychowskiej a następnie, posiadając już kościół filialny, do parafii z siedzibą w Wieprzu, aby ostatecznie od 1796 r. posiadać już odrębne probostwo. Te różnice w przynależności biorą się być może stąd iż według Jana Długosza także

Andrychów należał do parafii w Wieprzu⁵⁹. Znacznie prostsza, jeżeli chodzi o przynależność parafialną, była sytuacja z nowymi wsiami, które należały do starostwa zatorskiego według jego lustracji z 1765 roku. Siedzibami parafii były: wieś Bielany (oddzielona od parafii oświęcimskiej), miasto Kęty (parafia powstała zapewne równocześnie z miastem pod koniec XIII wieku) oraz miasto Oświęcim. W skład parafii w Kętach wchodziły: Międzybrodzie, Kobiernice, Porąbka i Bujaków. Natomiast do parafii oświęcimskiej należały Monowice, Dwory, Brzezinka i Brzeszcze⁶⁰. Niewątpliwie najstarsze z nich, największe i o najwyższych dochodach były właśnie te dwie ostatnie parafie. Oświęcim był zresztą siedzibą dekanatu.

Omawiając sprawy związane z siecią parafialną należy wspomnieć o sytuacji jaka wytworzyła się w drugiej połowie XVI wieku i na początku XVII wieku w księstwach oświęcimskim i zatorskim. Związana ona była z rozwojem reformacji na tym terenie. Szczególnie rozwinął się kalwinizm, nie przyjęło się natomiast najradykałniejsze wyznanie reformacji - arianizm. Ogólnie liczba zborów protestanckich w obu księstwach była najwyższa ze wszystkich powiatów województwa krakowskiego i pod koniec XVI wieku wynosiła 29 % (w stosunku do całkowitej liczby kościołów). Różnowiercy występowali w 34 parafiach a ich liczba szacowana była na 10 - 15 tysięcy⁶¹. Przy katolicyzmie pozostały natomiast wszystkie kościoły we wsiach należących do króla lub do klasztorów, tym samym w żadnej ze wsi starostwa kalwinizm nie odniósł sukcesów. Brak też przekazów aby w którejsz z nich ruch ten zaczął się rozwijać.

5. PODSUMOWANIE

Wadowice i okoliczne miejscowości miały więc okazję w ciągu biegu historii znaleźć się na terytorium, które kilkakrotnie zmieniało swą przynależność. U zarania naszych dziejów wchodziły w skład monarchii wczesnopiastowskiej a od ok. 1179 r. były częścią księstwa opolsko - raciborskiego⁶². Od tej pory granicę między Małopolską a Śląskiem stanowiła najprawdopodobniej rzeka Skawa. Po kolejnej zmianie w 1274 roku⁶³ granice wspomnianego wyżej księstwa przesunęły się na rzekę Skawinkę a więc prawie pod sam Kraków. Następne niezwykle ważne dla tych ziem wydarzenie miało miejsce w 1327 r.⁶⁴. Wtedy książę oświęcimski Jan I Scholastyk (oddzielne księstwo powstało na początku XIV w.) oddał swe księstwo w lenno dziedziczne królowi czeskiemu Janowi Luksemburskiemu. Odtąd Wadowice teoretycznie znalazły się pod władzą państwa czeskiego. Jednak coraz częściej, szczególnie ok. połowy XV wieku strona polska podejmowała kroki aby tereny te ponownie włączyć w granice Rzeczypospolitej. W wyniku tego w 1453 roku lennem Polski stało się Ks. Oświęcimskie a 3 lata później Ks. Zatorskie odłączone od Oświęcimia w 1445 roku⁶⁵. Wreszcie w 1462 r. król czeski Jerzy z Podiebradu zrzekł się na rzecz Polski wszelkich praw do lenn Oświęcimia i Zatora, a także pogranicznego zamku Barwałd⁶⁶. Następnym krokiem do trwałego zespolenia tych ziem z Polską był zakup obu księstw co miało miejsce w 1457 (Oświęcim) i 1494 roku (Zator a więc także Wadowice)⁶⁷. W następnych latach chciano już ostatecz-

nie połączyć oba księstwa z Polską, zwłaszcza że w 1513 r. zginął ostatni książę zatorski Waclaw, i przygotowano w tym celu przywileje inkorporacyjne. Królowie polscy mieli zresztą w tym względzie poparcie szlachty. Po długotrwałych debatach, 26 marca 1563 roku król wydał pierwszy a 25 lutego 1564 roku drugi przywilej inkorporacyjny⁶⁸. W ten sposób Księstwo Oświęcimskie i Księstwo Zatorskie stały się częścią składową Polski - utworzyły powiat śląski woj. krakowskiego. Inkorporacja księstw stała się więc faktem. Ten nabytek o powierzchni ponad 2400 km², okazał się ważny dla Polski, przesuwał bowiem granicę państwową po rzekę Białą co było istotne ze względów strategicznych. Mimo włączenia do Polski obszary zachowały jednak pewne odrębności⁶⁹. Od 1772 r. księstwa a wraz z nimi Wadowice weszły w skład monarchii habsburskiej i pozostały w jej granicach aż do odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Cesarz Austrii w swoim rozbudowanym tytule zachował także sformułowanie „książę oświęcimski i zatorski”.

Tak oto w skróty sposób przedstawiały się dzieje politycznej przynależności Wadowic i okolicznych miejscowości do 1772 roku. Przypomniałem je aby lepiej zobrazować sytuację miasta na tle osad starostwa zatorskiego, którego częścią składową były Wadowice. Były one w ówczesnych czasach niewielkim miastem położonym na uboczu szlaków handlowych, m.in. dlatego znaczenie miasta było bardzo ograniczone i nie wykraczało poza obszar okolicznych miejscowości. Najlepszym dowodem na to jest fakt, że Wadowice nie zdobyły dominującej pozycji nawet w granicach starostwa, które nie było przecież zbyt rozległe terytorialnie. Lepsze czasy dla miasta nastąpiły dopiero w XIX wieku kiedy to, już w granicach Austrii i później Austro - Węgier, zaczęło pełnić ważne funkcje administracyjne i jego rola wykroczyła nawet zdecydowanej dalej niż kiedyś sięgały granice księstwa zatorskiego nie mówiąc nawet o starostwie zatorskim. Ale tak to już bywa w historii: jedno miasto zyskuje na znaczeniu kosztem innych, jedno traci swą świetność po to aby inne mogły ją dopiero zyskiwać.

PRZYPISY

¹ Z najważniejszych opracowań warto wymienić: A. Nowakowski, Z dziejów miasta i parafii Wadowice. Kraków 1985. Tenże, Oświęcim i Zator lennem czeskim (1327-1462). „Przegląd Historyczny” 1985, t. 76, s. 533 - 545. Tenże, Dzieje ustroju i prawa Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego. Białystok 1988. Z. Perzanowski, Dawny Zator. W: Cracovia-Polonia-Europa pod red. K. Baczkowskiego. Kraków 1995. W. Kuhn, Siedlungsgeschichte des Auschwitz Beskidenvorlandes. „Zeitschrift für Ostforschung” 1975, t. 24, s. 1 - 78. J. Rajman, Średniowieczne Wadowice na tle osadnictwa nad Skawą i Wieprzanką. W: Wadowice, studia z dziejów miasta. Wadowice 1997, s. 23 - 62. Tenże, Pogranicze śląsko - małopolskie w średniowieczu. Kraków 1998.

Równie interesująca choć o nieco mniejszym znaczeniu dla nauki historycznej jest praca J. Putka, O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie. Kraków 1938. Z dużą ostrożnością należy podchodzić także do prac R. Temple, Historisch - Ethnographisches aus den Trümmern altdeutschen Wesens im Herzogthume Auschwitz (Pest 1868) oraz Zur Topographie der Herzogthümer Auschwitz und Zator (Wien 1865).

² J. Kondracki, Geografia polski. Mezoregiony fizyczno - geograficzne. Warszawa 1994, s. 229. Karpaty Polskie, pod red. J. Warszzyńskiej. Kraków 1995, s. 39, 42, 73, 117, 119, 187-189.

³ Lustracja woj. krakowskiego w 1564 roku, wyd. J. Malecki. Warszawa 1962 - 64, s. 218. (dalej Lustracja 1564).

⁴ Lustracja dróg woj. krakowskiego z roku 1570, wyd. B. Wyrozumka. Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1971, s. 3 - 24. Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku. Wrocław - Warszawa - Kraków -

Gdańsk 1977, s. 87.

⁵ S. Alexandrowicz, Najstarsza mapa szczegółowa ziem polskich: Stanisława Porębskiego mapa Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego z 1563 roku. Poznań 1984.

⁶ A. Wejner, O starostwach w Polsce do końca XVIII wieku. Warszawa 1877, s. 2, 3. S. Kutrzeba, Starostowie, ich początek i rozwój do końca XIV wieku. Rozprawy AU, Wydział Historyczno - Filozoficzny, t. 20. Kraków 1903, s. 233 - 235.

⁷ S. Kutrzeba, op. cit., s. 258, 262, 268, 299 - 302.

⁸ Ibidem, s. 75, 274, 285, 289, 293.

⁹ Lustracja 1564, s. 217 - 223.

¹⁰ Lustracja woj. krakowskiego w 1765 roku, wyd. A. Falniowska - Gradowska. Warszawa - Kraków 1973, s. 239 - 256. (dalej Lustracja 1765).

¹¹ A. Siemionow, Ziemia Wadowicka. Wadowice, s. 101, 102.

¹² J. Rajman, Średniowieczne Wadowice na tle osadnictwa nad Skawą i Wieprzanką. W: Wadowice. Studia z dziejów miasta. Wadowice 1997, s. 24.

¹³ Kodeks Dyplomatyczny Polski (KDP), wyd. L. Ryszczewski, A. Muczkowski. Warszawa 1847 - 48, t. 3, nr11, s. 13.

¹⁴ Z. Perzanowski, Dawny Zator. W: Cracovia - Polonia - Europa pod red. K. Baczkowskiego. Kraków 1995, s. 390, 394. Materiały Muzeum Archeologicznego w Krakowie, teczka „Grodzisko”.

¹⁵ J. Rajman, op. cit., s. 25.

¹⁶ KDP, t. 3, nr 51, s. 114.

¹⁷ F. Kiryk, Rozwój urbanizacji Małopolski XIII - XVI wiek. Kraków 1985, s. 290.

¹⁸ Słownik historyczno - geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu (SHGWK), cz. 2, s. 490.

¹⁹ Zbiór Dokumentów Małopolskich (ZDM), wyd. S. Kuraś. Wrocław 1968 - 75, cz. 4, nr 885, s. 27.

²⁰ SHGWK, Zator. Materiały Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. M. Baliński, T. Lipiński, Stażyna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym. Warszawa 1885, t. 2, s. 269.

²¹ F. Kiryk, op. cit., s. 306.

²² W. Kuhn, Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte. München 1971, s. 19.

²³ Państwowe Archiwum na Wawelu. Teki Antoniego Schneidra, nr 1670 - Wadowice.

²⁴ Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter. Leipzig 1881 - 83, t. 2, nr 1, s. 577.

²⁵ Ibidem, nr 6, s. 579.

²⁶ R. Temple, Historisch - Ethnographisches aus den Trümmern altdeutschen Wesens im Herzogthume Auschwitz. Pest 1868, s. 24.

²⁷ ZDM, cz. 2, nr 429, s. 135.

²⁸ R. Rauscher, Soudní knihy Osvetimské a Zátorské 14440- 1562. Praha 1931, nr 242, 244, 248, 252, s. 239 - 242.

²⁹ A. Nowakowski, Z dziejów miasta i parafii wadowice. Kraków 1985, s. 26, 29.

³⁰ W. Heck, Archiwum miejskie Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego. Kraków 1891, nr 27, s. 80.

³¹ Ibidem, s. 14 - 16, 90.

³² J. Rajman, op. cit., s. 43, 44.

³³ Z. Kaczmarczyk, Kolonizacja niemiecka na wschód od Odry. Poznań 1945, s. 40.

³⁴ J. Burszta, Od osady słowiańskiej do wsi współczesnej. Wrocław 1958, s. 47. J. Rutkowski, Historia gospodarcza Polski do 1864 roku. Warszawa 1953, s. 76.

³⁵ J. Rutkowski, op. cit., s. 22, 24, 37.

³⁶ H. Madurowicz, A. Podraza, Regiony gospodarcze Małopolski Zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku. Wrocław - Kraków - Warszawa 1958, s. 85, 86.

³⁷ J. Putek, Miłościwie pany i krnąbrne chłopy włościany. Kraków 1969, s. 111.

³⁸ Lustracja 1564, s. 221 - 223.

³⁹ Lustracja 1765, s. 243, 244, 256.

⁴⁰ J. Rutkowski, op. cit., s. 76, 77.

⁴¹ Wszystkie dane dotyczące gospodarki pochodzą z Lustracji 1564, s. 217 - 228.

⁴² A. Pawiński, Polska XVI wieku pod względem geograficzno - statystycznym. Warszawa 1886, t. 3, 4, s. 155.

⁴³ Z. Noga, Z dziejów Wadowic w XVII - XVIII wieku. W: Wadowice. Studia z..., op. cit., s. 81 - 84.

⁴⁴ R. Rybarski, Gospodarstwo Księstwa Oświęcimskiego w XVI wieku. W: rozprawy Wydziału Historyczno - Filozoficznego PAU, t. 38. Kraków 1931, s. 5.

⁴⁵ Lustracja 1564, s. 225 - 227.

⁴⁶ Chrześcijaństwo w Polsce. Zarys przemian 966 - 1979, pod red. J. Kłoczowskiego. Lublin 1992, s.

- 65, 66. A. Nowakowski, *Z dziejów...*, op. cit., s. 29.
- ⁴⁷ Kodeks Dyplomatyczny Małopolski (KDM), wyd. F. Piekosoński. Kraków 1876 - 1905, t. 2, nr 419, s. 63.
- ⁴⁸ ZDM, cz. 4, nr 885, s. 27.
- ⁴⁹ B. Kumor. Powstanie i rozwój sieci parafialnej w Małopolsce południowej do końca XVI wieku. „Prawo Kanoniczne” 1962, t. 5, s. 216, 217.
- ⁵⁰ KDM, t. 5, M63. Materiały do tomu 5, rękopis PAU w Krakowie.
- ⁵¹ Jedyńie A. Pawiński (op. cit., s. 105) podaje, iż w 1580 r. Laskowa i Trzebieńczyce należały do parafii w Palczowicach a nie w Zatorze.
- ⁵² Monumenta Poloniae Vaticana (MPV), wyd. J. Ptaśnik. Kraków 1913, t. 1, s. 218, 300. Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis (LB) Jana Długosza. Kraków 1863 - 64, t. 1, s. 80, t. 2, s. 230.
- ⁵³ MPV, t. 1, s. 130, 301.
- ⁵⁴ LB, t. 1, s. 83, 84, zobacz też F. Kiryk, op. cit., s. 298.
- ⁵⁵ J. Rajman, op. cit., s. 31. Trudno zgodzić się ze stwierdzeniem Z. Nogi (op. cit., s. 72), iż aż do 1780 r. Wadowice były filią parafii woźnickiej.
- ⁵⁶ LB, t. 1, s. 88, t. 2, s. 264.
- ⁵⁷ Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (Liber Retaxacionum), wyd. Z. Leszczyńska -Skrećtowa. Wrocław - Warszawa - Kraków 1968, s. 206.
- ⁵⁸ A. Nowakowski, op. cit., s. 35; A. Pawiński, op. cit., s. 100.
- ⁵⁹ A. Pawiński, op. cit., s. 101, 105; Lb, t. 2, s. 232. J. Łepkowski, Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa. Warszawa 1863, s. 140.
- ⁶⁰ A. Pawiński, op. cit., s. 96 - 98. LB, t. 2, s. 223 - 226. W. Kuhn, Siedlungsgeschichte des Auschwitzer Beskidenvorlandes. „Zeitschrift für Ostforschung” 1975, t. 24, s. 72.
- ⁶¹ W. Urban, reformacja wśród chłopów w Oświęcimskim. „Odrodzenie i reformacja w Polsce” 1957, t. 2, s. 151, 174.
- ⁶² J. Wyrozumski, Historia Polski do 1505 roku. Warszawa 1986, s. 109.
- ⁶³ Przyczyny tej zmiany oraz jej konsekwencje szczegółowo omawia O. Halecki, Powołanie księcia Władysława opolskiego na tron krakowski w roku 1273. „Kwartalnik Historyczny” 1913, t. 27, s. 213 - 315.
- ⁶⁴ Lehns- und Besitzurkunden..., op. cit., t. 2, nr 1, s. 577.
- ⁶⁵ Ibidem, nr 18, 24, s. 588, 601. A. Nowakowski, Dzieje ustroju i prawa księstw Oświęcimskiego i zatorskiego. Białystok 1988, s. 59, 60.
- ⁶⁶ Lehns- und Besitzurkunden..., op. cit., nr 33, s. 612.
- ⁶⁷ A. Nowakowski, Oświęcim i Zator lennem czeskim (1327 - 1462). „Przegląd Historyczny” 1985, t. 76, s. 541, 542. Volumina legum (VL). Petersburg 1859, t. 1, f. 241 - 246, s. 111.
- ⁶⁸ VL, T. 2, f. 653 - 661, s. 34 - 36.
- ⁶⁹ Szerzej zagadnienie to omawia A. Nowakowski, Dzieje ustroju..., op. cit., s. 210, 222, 229, 232.

Krzysztof Koźbial - doktorant Międzywydziałowych Studiów Doktoranckich Uniwersytetu Jagiellońskiego.